

# KURIER CZĘSTOCHOWSKI

**CENA PRENUMERATY:** miesięcznie 6 przesyłką pocztową 4— zł., z odroczeniem do czasu następnego numeru 25 groszy. — Główna kolumna nie codziennie, ca w wyjątkiem niedziel i świąt. W wypadku całkowitej siły wyższej, lub innych eszpaników administracja piśmie nie jest zobowiązana do przesyłania innego wydawnictwa w zastępstwie za niedostarczone.

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** CZĘSTOCHOWA, III ALEJA Nr 23. TELEFON 23-4. Godziny przyjęć Redakcji codziennie s wyjątkiem niedziel i świąt od goda. 12-01 do goda. 18-01. Nadawane, a nie zamówione przez Redakcję kopiezy będą swrassane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki swracozej.

**CENY OGŁOSZEŃ:** według cennika Nr 12. Za wiersz milimetrowy w szeroki ogłoszeniowej 24 gr. Za ogłoszenia dla pozostających pracy oras ogłoszenia rodzinnie, ceny ustosne. Drobne ogłoszenia: za słowo 24 gr. Wyrazs, ponad 15 liter liczą się podwójnie. Nagłówki (tustym drukiem, szafwata dwa) 40 gr. za wyraz. — Opłaty dodatkowe: Ogłoszenia, umieszczone w miejscs specjalnie wskazanym — 25 procent drożej. Ogłoszenia, których wtkonanie przedstawia czezsztne technice, na trudności, 25 proc. drożej. Przy ogłoszeniach kilkakrotnych rabat. Termin przyjmowania ogłoszeń do najbliższego wydania: goda. 12-01 po południu. Konta bankowe: Pocztowe Konto Czek: Warszawa Nr 64. Emisjonebank. Oddział w Częstochowie. K. K. G. w Częstochowie.

Nr 170 Częstochowa, środa 23 lipca 1941 r. Rok III (XXXVI)

## Z frontu południowego: Bolszewicy w bezładnej ucieczce

### Rekordziści w staczaniu śmiertelnych pojedynków: eskadry Möldersa i Lützowa

# V Duff Cooper poszedł w odstawkę

## Oświadczenie Reutera o dymisji brytyjskiego ministra informacji — Następcą jego został Brendan Bracken, sekretarz Churchilla

### Duff Cooper „kanclerzem księstwa Lancaster”

## Wielkie zmiany personalne w ministerstwach angielskich

Sztokholm, 22 lipca. — Ołbrzymią sensację wywołała tu wiadomość podana przez urzędową brytyjską agencję informacyjną „Reuter”, stwierdzająca, że dotychczasowy kierownik brytyjskiego ministerstwa informacji Mr Duff Cooper złożył swoje stanowisko ministrowi. Duff Cooper został mianowany „kanclerzem księstwa Lancaster”, i idzie się w podróz na Daleki Wschód. Jego następcą został Mr Brendan Bracken, który od kilku lat piastuje stanowisko specjalnego sekretarza parlamentarnego Churchilla. Również w brytyjskim ministerstwie spraw zagranicznych dokonano zmian na szeregu stanowisk. M. in. znany sekretarz parlamentarny w tym ministerstwie, minister Butler opuścił Foreign Office i objął stanowisko ministra wychowania. Jako sprawę szczególnie delikatnego charakteru uważa się jednak w kołach londyńskich fakt, że zlecił Mr Churchillowi Mr Sandys otrzymać swans na sekretarza finansowego w ministerstwie wojny.

W związku z dymisją Duffa Coopera stwierdzają w sztokholmskich kołach politycznych, że jego podróz na Daleki Wschód należy uważać jako pewnego rodzaju wygnanie polityczne, mimo, że ogłoszony w Londynie komunikat urzędowy w ten sposób przedstawia te sprawę opini publicznej, jak gdyby chodziło tu jedynie o jakąś zupełnie niewinną zmianę personalną. Ze jednak odejście Mr Coopera małego za zadaniem prowadzenie intelektualnej wojny Wielkiej Brytanii, posiada głębiej sięgające przyczyny, dowodzi m. in. wymieniana że szczególnie nastiskiem w Sztokholmie zmiana personalna na stanowisku kierownika brytyjskiej służby radiowej. Ten sam postąd panuje również w Nowym Jorku.

Mianowanie Duffa Coopera kanclerzem księstwa Lancaster jest tylko czynnikiem — piszą londyńscy korespondenci dzienników „New York Times” i „New York Herald”. Najbliższym zadaniem Duffa Coopera jest odwiedzenie Dalekiego Wschodu, przy czym b. brytyjski minister informacji nie przybywa tam już jako członek, lecz jedynie z misją gabinetu brytyjskiego, aby — jak podkreśla prasa angielska — zbadać warunki współpracy tamtejszych brytyjskich władz rządowych i wypracować nowe propozycje dla rządu. Według komentarza „New York Times”

ostatnie przesunięcia w rządzie tłumaczone są w Londynie w ten sposób, że mała grupa młodzieńców popieczników Churchilla wysunięta została ponownie na pierwszy plan, że jednak nie stanowi to bynajmniej zapowiedzi wzmożenia brytyjskich operacji wojskowych. Londyński „Times” pisze, jak donoszą dzienniki nowojorskie ze stolicy Anglii, że ostatnie zmiany w gabinecie nie dotyczyły bynajmniej wysuwanych z wielu stron żądań w kierunku lepszej kontroli i organizacji angielskiego przemysłu wojennego. „New York Herald Tribune” w tytule, jakim zaopatrzył wiadomość o nominacji Brackena zaznacza, że jest to krok Churchilla, mający na celu zamknięcia ust krytykom.

Co do osoby Brendama Brackena, nowego ministra informacji, „Reuter” przynosi następujące szczegóły: Bracken stoi od kilku lat w najbliższym kontakcie z Churchillem i był jego sekretarzem prywatnym w czasie, kiedy Churchill piastował stanowisko pierwszego lorda admiralicji. Bracken jest posłem z pewnego okręgu miejskiego w Londynie i właścicielem pewnego londyńskiego dziennika finansowego oraz wydawcą czasopisma tygodniowego „Economist”.

Roosevelt odbył dłuższą konferencję z b. wysokim komisarzem Stanów Zjednoczonych na Filipinach Frankiem Marphy na temat sytuacji na Dalekim Wschodzie.

### POCHLEBIACZE NA MIEJSCE KRYTYKÓW

#### Dalsze „zmiany personalne” w Londynie

Nowy Jork, 22 lipca. — Reuter przynosi jeszcze dalsze „zmiany personalne” w Londynie. Lord Hankey został mianowany generalnym skarbnikiem, E. Thurtle podsekretarzem stanu w ministerstwie in formacji, p. k. Watt specjalnym sekretarzem parlamentarnym premiera, sir Hugh Seely dodatkowym parlamentarnym podsekretarzem stanu w ministerstwie lotnictwa, oraz kpt. Balfour, poseł Tom Williams i mjr. Lloyd George członkami rady koronnej.



Tuż! rozegrała się zaciekła walka. — Na przedpolu linii Stalina tak, jak przy tym gnieździe karabinów maszynowych, leżą niezliczone zwłoki bolszewików.

## Po tysiącu wygranych walk powietrznych

Dwie czolowe niemieckie eskadry myśliwskie — Wyniki, którym nie mogą dorównać żadni inni lotnicy myśliwscy świata

Berlin, 22 lipca. — Po przekroczeniu do piero przed kilku dniami granicy tysiąca zestrzelonych maszyn nieprzyjacielskich przez eskadry myśliwską podpułkownika Moeldersa operującą na wschodnim froncie, obecnie druga niemiecka eskadra myśliwska pod dowództwem majora Lützowa zdolała zestrzelić w walkach powietrznych 1072 samolotów. Sukcesy jakie eskadry te odniosły na froncie wschodnim od chwili wybuchu działań wojennych są rzeczywiście imponujące. Podpułkownik Moelders zameldował już w dniu 3 lipca fakt uzyskania 326 zwycięstw swoich pilotów w powietrzu, a ponadto zniszczenie 223 rosyjskich samolotów na ziemi. Szczegółne zwycięstwa dopisało tej eskadrze w dniu 7 lipca kiedy podczas ataku 27 rosyjskich samolotów bojowych na jedno z lotnisk niemieckich w pobliżu frontu, w ciągu 15 minut zestrzelono wszystkie maszyny rosyjskie. Do dnia 18 lipca cyfra samolotów nieprzyjacielskich, zestrzelonych przez eskadry Lützowa podniosła się do 683, co wraz z maszynami zestrzelonymi na innych frontach daje łączną liczbę 1072, z czego major Lützow zestrzelił 40 samolotów.

### Filoff pojedzał do Rzymu

#### Przed przyjazdem do Włoch zatrzymał się w Chorwacji

Rzym, 22 lipca. — Premier bułgarski Filoff i minister spraw zagranicznych Popoff przybyli w poniedziałek przed południem z zapowiedzianą już poprzednio wizją do

### Polityczni komisarze

#### Krów, w lipcu.

Wydany przed kilku dniami dekret Rady komisarzy ludowych w sprawie przywrócenia komisarzy politycznych w armii sowieckiej, przypominał te instytucje, jedną w swoim rodzaju, praktykowana jedynie w Rosji sowieckiej a nieznana zupełnie na cywilizowanym Zachodzie. Co to są komisarze polityczni i skąd się wzięli w armii sowieckiej? Aby zrozumieć te funkcje trzeba uprzytomnić sobie początki rewolucji rosyjskiej lat 1917—1918. Rosja znajduje się w ogniu walk wewnętrznych i zewnętrznych. Na wewnątrz toczy się zażarta walka pomiędzy bolszewikami i mieniszewikami, partii czerwonych z partią białych, na zewnątrz formalnie toczy się jeszcze wojna z Niemcami, Austro-Węgrami i Turcją. Poprostu więcej wrogów jak własnych zwolenników. Komuniści, którzy postanowili utrzymać się przy władzy terrorem, przystąpili niezwłocznie do organizowania armii czerwonej, oprócz jednak nielicznych zwolenników komunizmu, do czerwonej armii nie garnęli się zupełnie masy chłopów i robotników. Rząd bolszewicki chwycił się wtedy metody wcielania przemoca do czerwonej armii żołnierzy z byłej armii carskiej, czy to służących jeszcze czynnie w różnych oddziałach, czy to powracających z niewoli, czy wrzeszcząc dezertorów, którzy samowolnie porzucili broń i ukrywali się po wsiach i miastach. Aby utrzymać w karności te bardzo niepewne i różnorodnościwolewoce elementy, trzeba było stworzyć jakiś aparat, nadający jednolity charakter tej mieszaninie, przeważnie wrogo nastrojonej wobec komunizmu, a pod względem językowym ras i narodów stanowiącej istną wieżę Babel. Armia w Rosji sowieckiej wobec tej niepewności nie mogła stanowić jednostki wyodrębnionej i uprzywilejowanej wobec reszty społeczeństwa.

### „POMOC” ANGIELSKA DLA SOWIETÓW

#### Przypominają się „obietnice” Chamberlaina dla Polski

Sztokholm, 22 lipca. — Po raz pierwszy od chwili zawarcia angielsko-sowieckiego układu o wzajemnej pomocy, z wysłkij angielskiej strony oświadczone, że ZSRR nie może oczekiwać żadnej skutecznej pomocy od Anglii. Mianowicie minister lotnictwa sir Archibald Sinclair oświadczył w sobotę, w pewnym przemówieniu w Londynie, że ze względu geograficznych Anglii jest niezmiernie trudno udzielić Związkowi Sowieckim bezpośredniego poparcia.



Z kraju

RUCH POCIĄGÓW POSPIESZNEGO NA LINII KRAKÓW—RADÓM—WARSZAWA NA NOWO PODJĘTY
Wstrzymaną przebieślowo pociąg pospieszny Kraków—Warszawa przez Radom (odjazd z Krakowa 6.54, odjazd z Radomia 11.38) i z powrotem (odjazd z Warszawy Głównej 17.18, odjazd z Radomia 19.31) kursuje na nowo od kilku dni.

KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA KRAKÓW—WIENIEN

Z dniem 1 lipca br. podjęty został bezpośredni ruch autobusowy pomiędzy Krakowem a Wiedniem. Każdego dnia kursuje w obydwu kierunkach po jednym autobusie z 25 miejscami siedzącymi. Linia prowadzi przez Zakopane, Jaworzynę i Słowację.

PIERWSZA BEZPŁATNA PORADNIA PRZECIWMALARYCZNA

W związku z akcją przeciwmalaryczną została utworzona w Warszawie a w i e pierwsza Poradnia przeciwmalaryczna.

Poradnię tę otwarto na Bródnie, t. j. w dzielnicy, obecnie najbardziej zaatakowanej przez komary, gdzie zanotowano największą liczbę zachorowań. Nowootwarta Poradnia czynna jest trzy razy w tygodniu. Przez pozostałe trzy dni personel jej przeprowadza badania chorych w domu oraz przeglad dzieci na półkoloniach.

W najbliższym czasie, celem zwalczania tej choroby, uruchomione zostaną specjalne kolumny, które będą niszczyły larwy komarów malarycznych w miejscu ich wylegu.

Podobna akcja oczyszczania terenu, przeprowadzana kilkanaście lat temu w okolicy Mokotowa, dała doskonałe wyniki. Należy się spodziewać, że obecnie projektowana akcja przyczyni się do stłumienia możliwości wybuchu epidemii.

Na razie mieszkańcy dzielnic szczególnie zagrożonych komarami, które zwłaszcza wieczorami chmarami atakują ich mieszkania, winni zastąpić okna swych mieszkań siatkami.

70 PLACÓWEK POSIADA POLSKI CZERWONY KRZYŻ

Mimo likwidacji niektórych placówek opiekuńczych PCK przejętych przez RGO, instytucja ta na terenie Gen. Gub. posiada obecnie jeszcze 170 placówek sanitarnych i innych pozostałych pod opieką PCK.

Sam Zarząd Główny prowadzi w Warszawie osiem placówek: Szpital PCK, Szkołę Pielegniarek, Dom Inwalidów, Dom Materzy, Siostry Składnicze Główna, Składnica Sanitarna, Biuro Informacyjne i Jego Filie.

W okręgu warszawskim znajduje się 27 punktów lekarskich, cztery punkty dworcowe, ambulatorium, Przychodnia, Dentystryczna, 17 schronisk dla ozdrowieńców, Schroniska dla Weteranów i Wdów, 4 prewatoriów dla dzieci, 2 domy noclegowe, Zakład Kąpielowy i pralnia PCK, Składnica Sanitarna i Inwalidka Komisja Lekarska.

W okręgu krakowskim: 59 punktów lekarskich, 5 ambulatoriów, 6 izb chorych, 9 opieki domowej lekarskiej, 12 lekarzy specjalistów, zakład dla dzieci, Składnica Sanitarna i Biuro Informacyjne.

W okręgu lubelskim: 7 punktów lekarskich, 12 punktów lekarskich współpracujących z PCK, jeden szpital, jeden lekarz objazdowy, inwalidka komisja lekarska i dwa Biura Informacyjne.

Wreszcie w okręgu kielecko-radomskim: 54 punkty lekarskie, dwa szpitale, dwa ambulatoria, ośrodek zdrowia, izba chorych, dwa schroniska dla ozdrowieńców, 15 biur informacyjnych i jedna komisja lekarska dla inwalidów.

TRAGICZNE SKUTKI NIEWIAGI ROWERZYSTY

U wlotu ulicy 6-go Sierpnia w Warszawie, 23-letni Mieczysław Klaracz, wioząc swą 17-letnią żonę (posiubioną przed 10-ma dniami) na ramie roweru, dostał się pod tramwaj, przy czym Klaraczowa poniosła śmierć na miejscu, zaś za czem minął na śmierć, doznając jedynie poranienia głowy. Zwłoki tragicznie zmarłej wskutek nieostrożności męża, przewieziono do sekcatorium.

POZNAŁA SYNA NA ZDJĘCIU

Zamieszonca swego czasu w dziennikach polskich zdjęcie grupy jeńców polskich, po wracających z Rosji, przyczyniło się do odnalezienia przez matkę z Warszawy swego syna o którym nic nie wiedziała od dwóch lat. Zdjęcie to zostało dokonane w okolicach Lwowa w pierwszych dniach kampanii przeciw bolszewizmowi. Pozwala to wnioskować, że w najbliższym czasie zaginiono od dwóch lat zjawia się w domu rodzicielskim.

gospodarka

Nowy Urząd Poczty w Radomiu

W Radomiu przy ul. Traugutta na placu przeddworowym urządzony został nowy Urząd Poczty przeznaczony jednak wycznie dla celów poczty polowej i poczty urzędowej. Dla całego pozostałego obrotu pocztowego, a zatem także i dla wrzucania listów służą jak poprzednio tak i nadal urządzenia miejskiego Urzędu Poczтового i rozmieszczone po całym mieście skrzynki pocztowe.

Splata długów przedwojennych przez powiatowe zarządzone przedsiębiorstwa

Zgodnie z zapowiedzianym swego czasu uregulowaniem zobowiązań przedwojennych, zarządzane powiatowe przedsiębiorstwa przystąpiły do sponowniej splaty długów przedwojennych. Splaty dokonywane są w ramach ustalonych ogólnych dyrektyw w porządku alfabetycznym, według wskazówek Urzędu Powierniczego.

Centrala dla dostaw ziemniaczkowych

Oprócz Centralnego Urzędu dla Zamówień Publicznych — o którego utworzeniu donosiliśmy — została założona również w Krakowie Centrala dla Dostaw Ziemniaczkowych.

Ma ona za zadanie wspierać rzemiosło w uzyskiwaniu zamówień i jako nadzorowana przez państwo placówka pośrednicząca, przyjmowała zamówienia na dostawy publiczne i rozdzielając je następnie między poszczególne grupy rzemiosła. Ponadto Centrala ma starać się o dostateczny przydział surowców tudzież o energiczne i regularne szkolenie poszczególnych grup rzemieślniczych tak, aby fachowe wykonanie dostaw było całkowicie zapewnione.

Wystawa Generalnego Gubernatorstwa na Targach Wrocławskich

Zwiedzający Targi Wrocławskie mieli możliwość zapoznać się ze zdolnością wytwórczą i wydajnością poszczególnych gałęzi gospodarki Generalnego Gubernatorstwa. Porównując tegoroczną wystawę Generalnego Gubernatorstwa na Targach z zesłozioroczą, tegoroczne stosunki tak pod względem ilościowym i ilościowym eksportu, jako też pod względem obszaru zostały znacznie powiększone.

Wystawa Generalnego Gubernatorstwa została umieszczona w hali przemysłu górniczego. Ożywiono ją kioskami z reklamą wód zdrojowych i leczniczych, jako też haftów góralskich, koronek kłockowych, wyrobów koszykarskich itp. Z dziedziny eksportu do zagranicy zwracały uwagę wyroby przemysłu szklanego i ceramicznego, drzewnego, chemicznego-farmaceutycznego i kosmetycznego, a wreszcie sztuki ludowej. W drugim dziale znalazły się wyroby przemysłu żelazniczego, skórzanego i włókienniczego. Szczególną uwagę zwracają eksponaty reprezentowane przez Zarząd Monopoli, a także po raz pierwszy przedstawiający swój dorobek Zakłady Generalnego Gubernatorstwa.

Jak doszło do bolszewizmu?

Gdy w r. 1896 wstąpił na tron Mikołaj II, nie ukrywano bynajmniej, że rząd jego rozpoczął się pod fatalnymi auspiciami. Podczas uroczystości koronacyjnych zawiąły się obywatelski trybuny na pola chodzący. Wobec Moskwy, wojna z Japonią przyniosła nie tylko klęskę, ale ogólną prawię rewolucję, krwawo stłumioną i z trudem tylko udało się w następnym latach utrzymać ją taką równowagę.

Zwłaszcza zjawienie się na dworze carskim wedrowego mnicha bez świeć, ciemnego, fanatycznego, ale rozporządzającego jakąś siłą magnetyczną, Grzegorz Rasputina, stało się zapowiedzią bliskich katastrof. W takich to okolicznościach wystąpiła Rosja w roku 1914 do wojny. Słabość rządu, brak sprawności w organizacji, zwłaszcza w prowizacji, klęski strategiczne, wszystko razem składowało się na coraz bardziej ponury obraz.

Dnia 29 grudnia 1916 roku został „Grzeska” Rasputin zamordowany przez Dymitra Puryżkiewicza, przywódcę skrajnej prawicy w Dumie i Feliksa Jusupowa, w jego pałacu w Moskwie. Był to pierwszy grom, zapowiadający miłą rewolucję. Od tej chwili wypadki miały się potoczyć wartkim prądem. Zobowiązany, jak rozwijały się one chronologicznie.

13 stycznia 1917. Od zamordowania Rasputina przeszło kilka tygodni, przysyłać nowe klęski wojak rosyjskich. Ambasador angielski George Buchanan na audiencji u cara przedstawia mu powagę sytuacji. — W tym samym czasie zwraca się rodzina carska z listem do cara, prosząc o ukrócenie różnych nadużyć i wglądnicie w wiele zagadnień. Car notuje na marginesie listu następujące słowa: „Nie zgadzam się, aby mi ktokolwiek udzielał wskazówek”. Inteligencja rosyjska coraz lepiej zdaje sobie sprawę, że kamaryla dworska stanie się powodem upadku Rosji. Krytykującą ustrój w k. Mikołaj Mikołajowicz zostaje wygnany do swego majątku Gruszewskaja w gubernii chersońskiej. Ogólne niezadowolenie z wojny i z rządów wzrasta.

8 marca 1917. W Piotrogradzie brak chleba. Pochody manifestacyjne odbywają się pod hasłem „chleba i pokoju”. Słychać strofki „Marsylianki”.

9 marca 1917. Agitacja obejmuje świat robotniczy. Liczne pikietnie zostały splądrowane, zwłaszcza w dzielnicach Wiborg i Wasili-Ostrów.

10 marca 1917. Walki uliczne na Newskim Prospekcja.

11 marca 1917. Gubernator wojskowy Piotrograd, Kabalow, wydaje rozporządzenie, zakazujące wszelkiej zbrań ulicznych i upowaznia wojsko do użycia broni. 12 marca 1917. Wybitny pułk gwardii zastąpił swych oficerów i przyjechał do demonstrantów. Wiele budynków rządowych plonie. Ministerstwo sprawiedliwości, arsenał w dzielnicy Litiejnyj, pałace ministerstwa dworu, siedziba „Ochrany” i 20 komisariatów policji.

13 marca 1917. Rada ministrów obraduje w pałacu Marii. Cesarz upełnomocnił generała Iwanowa do utrzymania porządku. Ale cesarz i Iwanow są na froncie koło Mohilewa. Następuje aresztowania premiera ks. Golycyna, ministra Stürmiera, Protopowowa, metropolity Pitirymy. W fortecy Piotra i Pawła znajduje się siedziba sztabu rewolucji. Komitet wykonawczy Dumy sta-

ra się stworzył rząd prowizoryczny w czym jednak przeszkadza anarchizująca postawa wojska. Pałac Carskijskiej na ulicy Prospekt Kamicyny Ostrów został zniszczony przez rewolucjonistów.

14 marca 1917. Cesarz opuścił Mohilew, kierując się w stronę Carskiego Siola. — Wielu oficerów przystąpiło do rewolucji, a nawet w. ks. Cyryl Włodzimierzowicz, późniejszy emigracyjny car, zmarły kilka lat temu we Francji, przechodzi na stronę rewolucji. Oddał on na usługi rządu rewolucyjnego podległe sobie pułki gwardyjskie.

15 marca 1917. Były prezydent Dumy Aleksander Guczow i Szulginin udali się do cesarza, by przedłożyć mu swoje warunki: 1) abdykacja cara, 2) objęcie tronu przez jego syna, 3) rezygnacja wielkiego księcia Michała, 4) stworzenie odpowiedzialnego rządu, 5) wybór zgromadzenia narodowego na podstawie ogólnego głosowania, 6) zwornanie wszystkich narodowości wobec praw. Punkty te ułożone zostały na podstawie porozumienia komitetu wykonawczego Dumy i Rady deputowanych robotników i żołnierzy, czyli Sowieców. Car nie może dotrzeć do stolicy, gdyż koleje jest w rękach rewolucjonistów. W końcu decyduje się powrócić na front, do Pskowa. Po porozumieniu się z generałem Ruskim i Aleksiejewem car oświadcza gotowość abdykowania. Powstaje nowy rząd prowizoryczny pod przewodnictwem ks. Lwowa, przy udziale Guczowa, Milukowa i Kiereńskiego jako ministra sprawiedliwości.

18 marca 1917. Spotkanie cara Mikołaja z Guczowem i Szulgininem w Pskowie. Car abdykuje ostatecznie na rzecz swego brata w. ks. Michała. Pociąg dworski udaje się przez Dzwinsk do Mohilewa. Skutek objęcia korony przez w. ks. Michała jest nieoczekiwany: Sowiety, czyli rady deputowanych robotników i żołnierzy, żądają wystąpienia Romanowych i ogłoszenia republiki. Zdobywają one coraz większe wpływy.

17 marca 1917. Rząd prowizoryczny ustawia przed Sowiecami. Wszędzie odbywają się meetingi robotników i żołnierzy. Mówi się o podziale ziemi pomiędzy chłopów.

22 marca 1917. Car powrócił do Carskiego Siola. Wpływy Sowieców są coraz silniejsze. Sowiety wydają rozporządzenia do armii celem dokonania wybuchów powstań do roboty, usuwają wszelkie dystynkcje oficerskie.

31 marca 1917. Anarchia ognia front. 3 kwietnia 1917. Rewolucja w Kronsztadzie i w Helsingforsie.

22 kwietnia 1917. Wpływy Stalina i towarzyszy Trockiego i Kamieniewa i t. d. wzrastają na niekorzystny rząd prowizoryczny. Zarzynuje się dualizm między tym rządem, a zyskującym przewodnictwem Sowiecom.

2 maj 1917. Na koncercie-meetingu w teatrze Michała przemawia Kiereński. Na zakończenie „Marsylianka”.

3 maj 1917. W Piotrogradzie dochodzi do walk między reprezentantami rządu prowizorycznego i Sowiecom.

11 maj 1917. Zwycięstwo Sowieców zdaje się być pewne.

14 maj 1917. Guczow, minister wojny, dymisjonuje. Rząd prowizoryczny ustawia powoli w widowni, co oznacza powolny upadek liberalizmu rosyjskiego i triumf Sowieców.

klady Generalnego Gubernatorstwa. Odpowiednio do rozległego zakresu przemysłu okręgu radomskiego, reprezentowane były przeważnie firmy tegoż właśnie okręgu. Na uwagę zasługiwaly zwłaszcza młoty pneumatyczne, paleniska rusztowe, koka żełaba Zakładów Stalowych Braunschweil, Starachowice, profile cylindrowe Ostrowskiej Pieców Hutniczych, szkła techniczne Hut Szklanych „Hortensja” i „Feniks”, wełna drzewna i sztuczny jedwab Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabu, wyroby włókiennicze, wyroby kamionkowe firmy Rottenberg w Radomiu oraz wyroby metalowe Zakładów Metalurgicznych w Radomsku.

Wystawa Generalnego Gubernatorstwa w ramach Targów Wrocławskich dała jasny obraz gospodarki Generalnego Gubernatorstwa, a zarazem zezwoliła na nawiazanie szerokich stosunków handlowych.

Uwaga wzytany na pierwszym Konkursie powieściowym „Kuriera Czestochowskiego”

M. Małek Powrót Krzysztofa Szaroty

Powieść

— Słuchaj, kobieta opowiadała mi... nie mogę sobie przypomnieć nic. Zapamięć nic. — Może pan pokaże... a to już potem... — Co potem? — zanepokojony pytał mężczyzna obawiając się, że kobieta ma zamiar pożegnać się i znów... straci nadzieję odszukać siebie. — Potem pokazał mi pan rękę... powyłł lokcia. Powinien pan mieć szramę na ramieniu, która ma pewno pan mieć musi, bowiem ja byłem przyczyną pańskiego skaleczenia się... — Ciekaw! Wie pan, że mam... — Bóg! Wierzy mi pan teraz... — Wierzę — wierzę, ale, niestety to co pani opowiada jest dla mnie nowością i poproszę... — Może pan porzucił... i zje ze mną, moim bratem i jego wozowem obiad. Mężczyzna zawahał się chwilę, jednak bez sprzeciwu przekroczył próg restauracji. — Jak się masz Krzysztole... — podnosząc się z krzesła przywitał wchodzącego szramy błądy mężczyzną, siedzącego w towarzyszyście pięknej brunetki w kóder bez truda poznał — był to... — córka hrabiego. Dymiszko — Lidia. — Pan wibaczy... — rzekł, witać się przybyły... — ale nie mogę sobie przypomnieć, skąd ja pana znam. Musiałem kiedyś pana widzieć, jednakże... — Wiech zdziwiony, pytającym spojrzeniem wpatrywał się w smutną twarzyczkę siostry — starając się z niej wyczytać, z jakim skut-

20)

Powieść

kiem zataiła sprawę — a widząc ją blada i zamurzona, domyślił się, że podstęp nie udał się... A może Bogda myli się...? — Przy stole zapadło kłopotliwe milczenie, przzerwane przez Lidie, która już wymyśliła nowy projekt przypomnienia Szarocie jego przeszłości. Milczać jedli obiad, każdy zajęty swoimi myśłami. — Panie Szarota! — rzekła hrabianka, bez apetytu jedząc deser; zawiadziona w swych nadziejach. — Czy pan przypomniał sobie chociażby jeden szczegół z podanych przez pannę Bogdę wiadomości? — Nie! — odrzekł szaptyany. — To macież to zrobimy! Ja już nad tym pomyśle. Narazie jednak pozwolę sobie zaproponować panu... wspólny wyjazd w góry. — W góry! — prawie krzyknął mężczyzna. Przerzeczam, ale doprawdy, przynajmniej nie góry. To bardzo było ciężkie zobowiązanie... góry. Tak coś dziwnego cisnęło mi tam, że nawet miałem zamiar przepsecerować się na południe bie z zobowiązaniem, jednak narazie muszę z tego zrezygnować. W Warszawie przedtem otrzymałem posadę, lub faktycznie zajęcie. Muszę pracować, bo zasoby mojej gotówki są prawie na wykończeniu. Pani doktorowa Kłapucka przyrzeka mi, że znajdzie zajęcie... — Ach! Doktorowa Kłapucka ma dopiero znaleźć, gdy ja już mam dla pana pracę... — Tak? — krzyknęła uradowana i szczęśliwa Bogda. — Nic mi o tym nie mówiła! — Lidia karcała spojrzeć na przyklickego utrudniającego jej swymi naiwnymi pytaniami i pra-

cc. Zajęcie dla Szaroty było pretekstem służącym do przewiezienia go w góry, w strony rodzinne, do matki i ojca. Doświadczona hrabianka wiedziała, że Szarota na pewno odmówiłby wyjazdu, gdyby się dowiedział o... kłamstwie. Wybaczyla sobie z góry ten mały podstęp; który jednak według niej w sumie musiał przynieść — „powrót Krzysztofa Szaroty”. — Czy reflektowałby pan na objęcie posady... — odwróciła głowę szarota, w którym Szarota orientowała się... lekarza... też do starszego, przyjemnego pana. Prosił mnie właśnie bym wystralała się o solidnego mężczyznę, który za skromną opłatą podjąłby się pracy. — Nie chciałbym nadużywać dobroci pani, jednak o ile taka posada wakuje — reflektowałbym. — Ależ cudownie! Mnie nawet dogadza takie rozważanie sprawy bo odrazu będzie mogło — o ile pan się zgadza — zabrać pana i osobliwie dostawić na miejsce. Czy pan ma w Warszawie do załatwienia jakiejś sprawy? — Nie! — Nie! — Doskonale, bo ja dzisiaj nocnym pociągiem odchodzącym do Krakowa wyjeżdżam wraz z przyjaciółmi. Pojechałbymyśmy we czwórkę. Koszta podróży pokryje się pieniędzy jakie otrzymał od pana przysięgłego chlebodawcy. Dzisiaj o godzinie 11 wieczór spotkamy się na dworcu. Odpowiada to panu? — Naturalnie... i doprawdy nie wiem jak mam panu dziękować, że zostaliem wywabiony z kłopotu. Muszę jedynie zawiadomić pana doktorowa, że posadę już otrzymałem dzięki pani. — Ach! Niech pan nie dziękuję bo to pan wywabił mnie z kłopotu. — Państwo pozwolą... że pozełam, jednak muszę spakować mój skromny dybek!... — Jedno jeszcze panie Szarota... gdzie pan teraz mieszka? — — Odnajęłem maleńki i stosunkowo dość tani pokój na Krzywej Nr 18. — — To tylko na wszelki wypadek... bo jestem pewna, że pan skorzysta z mojej propozycji... — Na pewno... tym bardziej, że zapowiedzi... — spudniale... człowiekowi bez przeszłości... — smutnie rzekł mężczyzna i połączynawszy towarzystwo — wyszedł z lokalu. — Bogda! Przeastań się ślimaczyć. Placasz i placasz. Wstydź się! Ludzie się patrzy — strzoliwał siostrze Stanisław. — Przeastań, kochanie. Wszystko idzie dobrze. Na pewno, gdy niespodzianie zobaczy rodziców... przypromni sobie wszystko. — Bogda jednak mimo perswazji palakła — rozszaloną przeciwnościami. Myślała, że Krzysztole, gdy tylko ją zobaczy przypomni sobie o jej miłości. Może jednak... ma rację Lidia. Widok rodziców na pewno przypomniał Krzysztołowi czasy... kiedy... — No... moja mała. Idziemy — rzekł Stach podnosząc się z krzesła. — — Noga pod czułą opieką narzeczonej wygojona dokładnie, niezaprawiona do wysiłku „zawadzała” — jak mówił — przy chodzeniu, jednak Stach czuł się doskonale, tym bardziej, że działał miał lechać do domu, do rodziców w towarzyszywie narzeczonej. Rozkochany spojrzeniem obrzućł postać ubierającą — przy jego pomocy — futro Lidii, która czując wzrok Stacha odwróciła się do niego i przestała mu spożerzenie pod którym żył wiew kraja, a serce przepalone miłością szczybić błę poczoło. Pokochał Wierch kobieta miłością, która silniejsza była niż urok życia, silniejsza i wtrzymalsza od kłuty chęćki łacuchów, a równać się jej mogło jedynie uwielbienie jakie Stach miał dla tej, która szczęśliwie wyprowadziła go z pola bitwy, dla tej, która uogrodziła mu cierpliwie — możliwość pokochania. (D. c. n.)

